

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/77521,80-rocznica-wybuchu-II-wojny-swiatowej-4.html>

28.02.2026, 02:08

80. rocznica wybuchu II wojny światowej (4)

17 września 2019. Dodatek prasowy krakowskiego IPN do „Dziennika Polskiego” [PDF]

17.09.2019

W numerze

- Michał Wenklar, *Odwrót znad linii wielkich rzek*

Już 6 września polskie dowództwo nakazało odwrót ogólny ku Wiśle i Dunajcowi, następnie do Sanu. Wkrótce Niemcy stanęli u wrót Warszawy. W przeddzień 17 września nie można było jeszcze mówić o klęsce. Sytuację zmieniło wkroczenie Armii Czerwonej.

- Anna Zechenter, *Rzeczpospolita rozdarta*

Ziemie wchłonięte do ZSRS rzeczpospolita straciła na zawsze. Nie powróciły do niej po zakończeniu II wojny światowej, bowiem zachodni alianci oddali je Stalinowi.

- Piotr Sadowski, *Wrześniowe niebo*

Zmasowane, precyzyjne uderzenia lotnicze, wspierające natarcie jednostek szybkich, były nieodłączną częścią niemieckiego Blitzkriegu i tak samo jak terrorystyczne naloty na miasta przeciwnika stały się elementem wojny totalnej.

- Anna Czocher, *Wrzesień 1939 w Krakowie. Okupacja i pierwsze represje*

Niemcy stopniowo zajmowali budynki publiczne, rozpoczęły się eksmisje z mieszkań. Instalować zaczęła się policja niemiecka. Pierwszych represji doświadczyła społeczność żydowska.

- Krzysztof Pięciak, *Bój o przeprawę na Dunajcu*

8 września przedpoła Biskupic i pole między wsią a Radłowem pełne były poległych i rannych żołnierzy obu stron, leżów po wybuchach pocisków oraz uszkodzonych i zniszczonych pojazdów.

- Paweł Naleźniak, *Obrona Lwowa. Skuteczna i bohaterska*

Pierwsze niemieckie bomby spadły na Lwów 1 września o godz. 5. Luftwaffe zaatakowała lotnisko na Sknilowie oraz dworzec kolejowy. Kolejny atak nastąpił o godz. 11 i spowodował liczne straty wśród ludności cywilnej. Z kolei Sowieci od pierwszych chwil pobytu we Lwowie dopuszczali się zbrodni na ludności cywilnej, gwałcili kobiety i rabowali domy na przedmieściach.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

80. ROCZNICA



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ
Oddział w Krakowie

WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

Wtorek
17/09/
2019

ODWRÓT ZNAD LINII WIELKICH RZEK

Już 6 września polskie dowództwo nakazało odwrót ogólny ku Wiśle i Dunajcowi, następnie do Sanu.

Wkrótce Niemcy stanęli u wrót Warszawy

MICHAŁ WENKLAR

Strategia polskiej armii zakładała, że po bitwie granicznej, mającej powstrzymać, lub choćby opóźnić atak niemiecki na granicy, obrona skoncentruje się na linii rzek Narwa - Wisła - Dunajec/San. Niemcy nacierali szybciej, niż się spodziewano, wykorzystując przewagę w lotnictwie i formacjach zmotoryzowanych, a ograniczone do tempa piechura polskie oddziały nie były w stanie utrzymać predkości pozwalającej na zorganizowanie, uporządkowanego odwrotu i przegrupowanie.

W marcu Czechosłowacja została podzielona - Czechy i Morawy zostały włączone do III Rzeszy, a Słowacja stała się oddzielnym krajem, rządzone przez marionetkowy rząd ks. Tiso i sprzymierzonym z hitlerowskimi Niemcami. Kwestią czasu pozostało obsadzenie tych terenów wojskiem niemieckim, a w związku z tym możliwość potencjalnego ataku z południa stała się bardzo realna.

Krajobraz po bitwie... granicznej

Początek drugiego tygodnia kampanii wrześniowej nie skłaniał do optymizmu. W pierwszych dniach wojny utracono - nie licząc odizolowanych punktów oporu - Pomorze i Górny Śląsk, po pięciu dniach wojsko polskie opuściło Kraków. Armia „Kraków” gen. Antoniego Szyllinga, tocząc „bitwę odwrotną” z 14. Armią wycofywała się na wschód, podzielona na dwie grupy operacyjne (GO) - GO „Jagmin” gen. Jana Jagmina-Sadowskiego, która szła na północ od Wisły, i GO „Boruta” gen. Mieczysława Boruty-Spiechowicza, która posuwała się na południe od rzeki. Obie spieszyły się, żeby nie dać się odciąć przez atakujące od granicy słowackiej jednostki niemieckie, których nie była w stanie powstrzymać Armia „Karpaty”. Tymczasem w stronę Warszawy parla niemiecka 10. Armia wykorzystując lukę między wycofującą się Armią „Kraków” a Armią „Łódź” i odwodową Armią „Prusy”. Do-



Zniszczony polski sprzęt wojskowy na szosie, 1939

wództwo Armii „Łódź”, rozbił tej częściowo pod Tomaszowem Mazowieckim, przejął gen. Wiktor Thommé, gdy gen. Juliusz Rómmel stracił z nią kontakt po zbombardowaniu miejsca postoju dowództwa. 4 września dla ratowania obrony środkowej Wisły planowano utworzyć Armię „Lublin” pod dowództwem gen. Tadeusza Piskora, wobec braku sił i czasu jej powstanie właściwie pozostało na papierze.

Już 6 września polskie dowództwo nakazało odwrót ogólny ku Wiśle i Dunajcowi, następnie do Sanu. Nocą z 6 na 7 września naczelny wódz marsz. Edward Śmigły-Rydz przeniósł się ze sztabem z zagrożonej stolicy do bezpiecznego jeszcze Brześcia nad Bugiem. Już wcześniej, w nocy z 4 na 5 września, ewakuację w kierunku na Lublin i Lwów rozpoczęły władze państwowe. Wkrótce Niemcy stanęli u wrót Warszawy - 8 września zajęli Okęcie, podchodzili pod Wolę i Ochotę, rozpoczęło się bombardowanie stolicy.

Na północy pozostały osłabione po bitwie w Borach Tucholskich jednostki Armii „Pomorze”, przedzierające się w stronę Warszawy. Ciężkie boje toczyła Samodzielna Grupa Operacyjna „Narwa” broniąca linii Narwi i osłaniająca północne Mazowsze od strony Prus Wschodnich. Szczególnie zapisał się w historii obrońcy Wizny z kpt. Władysławem Raginim - 720 żołnierzy, dysponujących ośmioma schronami i sześcioma działami, przez trzy dni powstrzymywa-

ło natarcie Korpusu Pancernego gen. Heinza Guderiana, liczącego 42 tys. żołnierzy, 450 czołgów i ponad 100 haubic. 10 września Narwa została jednak przekroczona i wróg zaczął się zbliżać do stolicy również od północnego wschodu.

Próba przejęcia inicjatywy

Na zachód od Warszawy znajdowała się jeszcze w dobrym stanie Armia „Poznań” gen. Tadeusza Kutrzeby, pozostająca dotąd między głównymi kierunkami niemieckiego natarcia. Ona odegrała główną rolę w najważniejszym zwrocie zaczepnym kampanii, mającym na celu odzyskanie inicjatywy, opóźnienie ataku na Warszawę i umocnienie się za linią wielkich rzek lub wycofanie w kierunku Przedmościa Rumuńskiego pozostałych jednostek. 9 września Armia „Poznań” wspólnie z elementami Armii „Pomorze” uderzyła znad Bzury na południe, z zamiarem rozbitcia znajdujących się tu jednostek niemieckich i połączenia z Armią „Łódź”. Zaatakowano nieosłonięte skrzydło niemieckiej 8. Armii gen. Johanna Blaskowitza. Sześć polskich dywizji piechoty i dwie brygady kawalerii skutecznie walczyły z siedmioma niemieckimi dywizjami piechoty. Niemiecka 30. dywizja została roznieciona, odbito Łęczycę i Łowicz, wojska Kutrzeby prawie doszły do Łodzi. Przebieg bitwy pokazał, że gdy walczyły między sobą oddziały piechoty, a Niemcy nie mieli miazdzącego wsparcia lotniczego, to byłby wyrówna-

Dokończenie - str. 2

Pliki do pobrania

[80. rocznica wybuchu II wojny światowej \(4\) \(pdf, 6.99 MB\)](#)